



Do pełnego ludzi tramwaju wsiada młody chłopak. Wchodzi trochę niepewnie, powoli, uważnie planując każdy swój krok. Nagle wszystkie rozmowy milkną. Wszystkie spojrzenia kierują się w jego stronę.

Jakaś kobieta nerwowo chwyta go za rękę i próbuje posadzić na miejscu, na którym przed momentem siedziała. Chłopak szybko zabiera swoją dłoń, broniąc się słowami: ?Nie! Dziękuję nie trzeba?. Następny przystanek, sytuacja się powtarza, tym razem starszy pan za wszelką cenę chce usadowić młodego mężczyznę na wolnym miejscu.

Pewnie się już domyślasz? Tak, chłopak był w ciemnych okularach, miał także do pomocy białą laskę - był niewidomy.

Jednak czy potrzebował tak gorąco oferowanej pomocy? A jeżeli naprawdę będzie jej potrzebował, to czy będziemy umieli mu jej udzielić?

Jak się zachować w kontakcie z osobą niepełnosprawną? Wszystkie te pytania nasuwały mi się, kiedy przyglądałem się tej scenie.

Nie tak prosto jest znaleźć materiały dotyczące *savoir vivre* wobec osób niepełnosprawnych. Udało mi się dotrzeć do broszurki: *Jak zachować się wobec osoby niepełnosprawnej, czyli krótka lekcja savoir vivre*.

Na jej podstawie opiszę jak zachować się w stosunku do osób niewidomych oraz niedowidzących. Kiedy na swojej drodze spotykamy osobę niewidomą pamiętajmy o tym, mimo, że ma ona problemy ze wzrokiem najczęściej doskonale słyszy i czuje. Najprostsza metoda komunikacji z taką osobą to rozmowa. Starajmy się opowiedzieć, o wszystkim, co zamierzamy zrobić oraz to, co w danej chwili robimy.

Kiedy wchodzimy do pomieszczenia, w którym znajduje się taka osoba, można przedstawić się. Dotyczy to również osób, które uważają, że osoba niewidoma rozpozna je po głosie. Wbrew ogólnemu przekonaniu osoba niewidoma nie zawsze rozpoznaje rozmówcę po samym głosie. Można też przedstawić inne osoby, które nam towarzyszą. Również, kiedy rozmowa toczy się w większej grupie i chcesz zwrócić się do osoby niewidomej możesz wymówić jej imię, wtedy będzie wiedziała, że komunikat jest skierowany bezpośrednio do niej. Ważną rzeczą jest poinformowanie niewidomego rozmówcy, że oddalasz się z pomieszczenia, miejsca, w którym razem przebywaliście. Dla nikogo nie byłoby przyjemnością, kiedy by zorientował się, że kilka ostatnich chwil poświęcił na rozmowę ze ścianą. Normalną rzeczą jest uścisk dłoni na powitanie czy pożegnanie. Nie musisz czekać na inicjatywę osoby niewidomej, wystarczy, że wyraźnie zakomunikujesz: ?Chcę uścisnąć twoją dłoń? ?Ściskam dłoń?. To pozwoli takiej osobie na wyciągnięcie swojej dłoni na powitanie czy pożegnanie. Jest niedopuszczalne szarpanie ręki, wyciąganie jej z kieszeni osoby niepełnosprawnej, z którą

chcesz porozmawiać czy nawet w jakiś sposób tak jak to miało miejsce w tramwaju, który wyżej opisałem.

Inna sytuacja, jaka mi się zdarzyła, miała miejsce na przystanku autobusowym. Osoba z psem przewodnikiem poprosiła mnie o odczytanie godziny odjazdu jakiegoś autobusu. Znalazłem najbliższą godzinę, poinformowałem, jednak w tym samym momencie zauważyłem, że autobus jadący w to samo miejsce jest jakieś 20 minut wcześniej. Więc mówię: ?niech pan **spojrzy**, tu jest też inny autobus, który jedzie również w tą stronę, ale 20 minut wcześniej? Mówiąc to zdanie, równocześnie zadałem sobie pytanie, czy mogę używać zwrotów: ?zobaczyć?, ?widzieć?, ?oglądać?, itp.? Tak! Jak najbardziej! Nie próbujemy zastępować tych słów innym określeniami. Osoby niewidome przebywając wśród ludzi widzących przyswajają słownictwo związane z poznawaniem wzrokowym i dlatego używają w sposób naturalny zwrotów, np: ?oglądałem ten film? ?widziałem się wczoraj z kolegą?

Wracając do scenki w tramwaju. Jak powinny się zachować osoby chcące pomóc?

Jak zwykle, wykorzystując najprostszą metodę, powinny zapytać czy sobie tego życzy. Ów młody człowiek, mimo, że niewidomy znał swoje możliwości i nie potrzebował pomocy. Gdyby jednak wyraził chęć jej otrzymania, pamiętaj o kilku zasadach. Przede wszystkim pozwól osobie niewidomej chwycić cię za ramię tuż powyżej łokcia ? da to jej poczucie kontroli i bezpieczeństwa. Nie trzymaj niewidomego człowieka pod rękę ani nie popychaj go przed sobą. Pomocne jest też opisywanie drogi, którą przemierzacie, np.: teraz skręcimy w lewo, tu jest wysoki krawężnik, tutaj znajduje się słupek. Informuj na bieżąco, co się dzieje. Jeżeli wchodzicie do nieznanego pomieszczenia opisz, gdzie są meble czy inne przedmioty. Jeżeli osoba niewidoma dotrze już do swojego krzesła, nie popychaj jej ani nie usadzaj na siłę. Wystarczy powiedzieć: "twoje krzesło znajduje się dwa kroki naprzeciwko ciebie". Możesz położyć rękę osoby niewidomej na oparciu krzesła. Dla uzupełnienia możesz dodać informacje np o innych stolikach znajdujących się w pobliżu.

Mówi się, że pies jest przyjacielem człowieka, jak najbardziej. Jednak pamiętaj o tym, że pies przewodnik prowadzony przez osobę niewidomą ciężko pracuje. Spoczywa na nim jakby nie było spora odpowiedzialność, również za życie swojego opiekuna. Pies przewodnik nie może być rozpraszany w czasie pracy, musi pozostać cały czas skupiony. Nie głaszczemy zwierząka, nie gwizdźmy na niego czy do niego. Nie podejmujemy prób zabawy. Nie karmimy. Po pracy, po uzyskaniu zgody opiekuna, wszelkie formy ?bratania się? ze zwierząkiem są jak najbardziej wskazane.

W większości wypadków wystarczy nam to, co wyżej napisałem. W pozostałych kierujemy się własnym rozumem pamiętając, żeby traktować osoby niepełnosprawne jak każdą inną osobę spotkaną po raz pierwszy. Osoby, które doskonale radzą sobie na wózkach inwalidzkich, poruszają się, o kulach, są głuchonieme lub ociemniałe, czują się dumne ze swej niezależności. Niepełnosprawność nie jest najważniejszą cechą człowieka, którego poznajesz, tak samo jak nie jest nią kolor skóry, czy język, którym się posługuje.